

Antoni Dydycz

Bądź pozdrowiona, pełna łaski (Łk 1, 28) : list pasterski Biskupa Drohiczyńskiego na drugą niedzielę adwentu

Salvatoris Mater 11/4, 302-305

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bp Antoni Dydycz

Bądź pozdrowiona, pełna łaski (Łk 1, 28)

List pasterski Biskupa Drohiczyńskiego na drugą niedzielę adwentu*

Czcigodni Bracia w kapłaństwie,
Ukochani Bracia i Siostry,
Droga Młodzieży!

1. W modlitwie brewiarzowej, przewidzianej na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, znajdujemy fragment mowy św. Anzelma, biskupa Canterbury, zmarłego w roku 1109: „O Niewiasto, pełna łaski i łaską przepelniona! Pełnia tej łaski ożywia i przywraca życiu wszelkie stworzenie. Dziewico ponad wszystko błogosławiona! Tym błogosławieństwem cały świat jest błogosławiony: Stwórca błogosławi nim całe stworzenie, a ono w zamian błogosławi swego Pana!”. Słowa te wyrażają głębokie przekonanie o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej i stanowią swoisty komentarz do pozdrowienia, jakie Archanioł Gabriel skierował do Maryi na rozpoczęcie misji zwiastującej Jej wolę Bożą: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1, 28). Maryja jest pełna łaski, uczestniczy we wszystkich darach, jakie ofiaruje Stwórca człowiekowi. Nie mogło wśród nich zabraknąć daru Niepokalanego Poczęcia. Inaczej czegoś by nie dostawało, a pełnia nie byłaby sobą!

2. Przypominamy dzisiaj tę prawdę, ponieważ za trzy dni – 8 grudnia będziemy świętowali uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej. Ma to święto swoją bogatą historię. W tym roku wszakże chcemy je obchodzić wyjątkowo radośnie i godnie. Wypada bowiem wielka rocznica – 150-lecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej. Dokładnie 8 grudnia 1854 r. papież bł. Pius IX oficjalnie ogłosił jako dogmat naukę o tym, że Matka Boża przysła na świat bez skutków grzechu pierworodnego. Takie przekonanie było zawsze żywe w całym Kościele. Świadczy o tym wyżej przytoczona wypowiedź św. Anzelma. Można byłoby w tym miejscu podać jeszcze więcej opinii wielu świętych i doktorów Kościoła, głoszących chwałę Niepokalanej. Co więcej, od wieków jest obchodzone święto Niepokalanego Poczęcia. A pieśni o tej tajemnicy były stale śpiewane w rodzinach i w kościołach. Któż z nas nie słyszał Godzinek o Niepokalanym Poczęciu, zaczynających się od słów: „Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę Świętą, zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą”? Godzinki te śpiewano we wszystkie niedziele, a w polskich rodzinach były nucone przez kobiety i mężczyźni niemal każdego dnia, ale szczególnie w Adwencie powracano do tych melodii i treści, które one wyrażają.

* <http://www.kkbids.episkopat.pl/anamnesis/42/11.htm> (Tł. ks. Jerzy Paliński).

3. Skoro więc prawda o Niepokalanym Poczęciu była znana w Kościele od początku, dlaczego dopiero 150 lat temu została oficjalnie zdefiniowana przez Magisterium Kościoła? To pytanie jest bardzo ważne, dotyczy nie tylko tej tajemnicy. Ma ono swoje odniesienie do całej historii Kościoła. Otóż, ta wspólnota Ludu Bożego, założona przez Jezusa Chrystusa, ma towarzyszyć wszystkim pokoleniom i po wszystkie czasy. Nie powinniśmy się dziwić, że w niektórych epokach jedne treści, a w kolejnych – inne są podkreślane. Wszystko zależy od potrzeb, od szczególnych uwarunkowań, w jakich ludzie mogą się znajdować. Takie podejście Kościoła jest owocem stosowania w praktyce tego, co sam Chrystus powiedział: *Każdy uczyony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare* (Mt 13, 52). Kościół jest właśnie takim ojcem rodziny i „ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare”, stosownie do naszych oczekiwań. Z tego to względu, przeżywając jubileusz ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, chcemy zastanowić się, dlaczego ta prawda z taką mocą została uwypuklona jakby specjalnie na nasze czasy? Zwłaszcza, iż sama Matka Najświętsza podkreśliła wagę tego wydarzenia w objawieniach, które miały miejsce w Lourdes i w Gietrzwałdzie, nazywając siebie Niepokalanym Poczęciem. Dała w ten sposób do zrozumienia, że cieszy się z tej decyzji Kościoła i udziela jej swojego poparcia.

4. Powracając do wcześniej postawionego zagadnienia, wypada przypomnieć, wobec jakich to zagrożeń znalazł się człowiek w ciągu ostatnich dwóch wieków! Różne nieszczęścia i tragedie trapią rodzaj ludzki od początku istnienia człowieka. I tak będzie do końca świata. Niemniej jednak w ostatnich czasach dały o sobie znać niebezpieczeństwa, które nie tyle utrudniają człowiekowi życie, czynią je niekiedy bolesnym i przykrym, ale uderzają w samo życie, w samo istnienie człowieka. A zmierza się ku temu poprzez pomniejszanie ludzkiej godności, chociaż słownie to wyrażenie bywa często powtarzane. Praktyka jest wszakże zupełnie inna. Życie ludzkie znajduje się w stałym zagrożeniu. Zresztą, życie ludzkie traktuje się niemal wyłącznie w kategoriach biologicznych i materialnych, na margines odsyłając tych, którzy cierpią, są nieszczęśliwymi albo w jakikolwiek inny sposób nie dorównują współczesnym standardom. W związku z tym widoczne są wysiłki zmierzające do osłabienia moralności. Najbardziej z tego powodu cierpią kolejne młode pokolenia. Proponowane modele i wzorce usiłują odrzucić pojęcie człowieka jako osoby, zasługującej na szacunek z racji na samą godność natury ludzkiej. I dlatego tak często mamy do czynienia z młodymi ludźmi zagubionymi lub uzależnionymi; niestety, również zniechęconymi do własnego życia. Potrzebna jest pomoc. Na nią czeka każda dziewczyna i każdy chłopak.

5. Kościół nie chce ograniczać się tylko do słownych pouczeń. Stawia na ludzką osobę. Przypomina Dzieweczkę z Nazaret. Głosząc nam wszystkim, że takie jest powołanie ludzkie. Kimś podobnym może być każda i każdy z nas. Wszyscy przecież jesteśmy uczestnikami Bożych łask, dzięki ofierze Jezusa Chrystusa. Szlachectwo zaś ludzkiej natury znajduje w Maryi najpiękniejszy swój wyraz. Jest też znakiem, który wskazuje nam kierunek naszych dążeń i poszukiwań, abyśmy byli w stanie to szlachectwo odkrywać w nas samych i rozwijać je. I na nowo odnajdywać piękno i urok ludzkiego istnienia w zjednoczeniu

z Bogiem. W czasach tak wielkiej brutalności ludzkich zachowań, terrorystycznych zagrożeń, za nic mających życie ludzkie, w czasach cynicznego podejścia do dobra i miłości – Kościół ukazuje osobę Niepokalanej. Ona wygrała walkę z szatanem. Ona wygrywa wyścig z czasem. Jest wciąż bliską każdemu człowiekowi. A w ostatnich latach często przychodzi na ziemię. Spotyka się z dziećmi, ponieważ w nich najbardziej jest widoczny blask życia. Ich też obecność jest wielkim wołaniem o powszechny i prawdziwy szacunek dla życia i zrozumienie dla dobra, dla uczciwości.

6. W związku z tym, z całego serca zachęcam wszystkich naszych Diecezjan, a zwłaszcza młodzież i dzieci, aby 8 grudnia wzięli udział we Mszy św. oraz w specjalnym nabożeństwie dziękczynnym za ogłoszenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Będzie to jednocześnie dziękczynienie za samą obecność Matki Bożej w historii świata i w życiu każdej i każdego z nas. Przy tej okazji warto również wyjaśnić, że uroczystość Niepokalanego Poczęcia jest nadal świętem obowiązującym w Kościele katolickim. Jedynie w tych krajach, w których 8 grudnia nie jest dniem wolnym od pracy, jak to niestety jest w Polsce, nie ma pod grzechem obowiązku uczestnictwa we Mszy św. My wszakże nie zapominajmy, że we Mszy św. uczestniczymy przede wszystkim z racji na naszą wiarę i miłość. W tym natomiast wypadku chodzi przede wszystkim o miłość do Matki Najświętszej. A to są silniejsze przesłanki, aniżeli lęk przed grzechem. Starajmy się zawsze w tę uroczystość brać udział we Mszy św., jeżeli tylko zajęcia nam na to pozwalają. I módlmy się wówczas głównie w intencji kolejnych pokoleń, aby były, i aby były coraz lepsze.

7. Niech ten jubileusz stanie się dla nas zachętą do odrodzenia naszej pobożności maryjnej. Jeszcze gorliwiej starajmy się odmawiać różaniec, pamiętajmy o Godzinkach do Niepokalanego Poczęcia Maryi, a w Adwencie bierzmy chętnie udział w roratach. Kiedy w ostatnich latach słyszę śpiew godzinek, przypominam sobie bardzo dziwne spotkanie. Przebywając w Rzymie, dwadzieścia lat temu, spotkałem się z poważną kobietą. Była to żona profesora uniwersyteckiego, niemieckiego pochodzenia, ale od lat 30. XX w. mieszkali oni w Rzymie z obawy przed hitlerowskimi prześladowaniami. Kobieta była bowiem Żydówką, a pochodziła z Warszawy. Ogromnie się ucieszyła z naszego spotkania, które trwało parę godzin. Po blisko 50. latach nieobecności w Polsce ona doskonale pamiętała godzinki. I co chwilę, w trakcie rozmowy, nuciła początki kolejnych hymnów i psalmów. Znała całe Godzinki na pamięć. Okazało się, że mieszkała w naszej stolicy w pobliżu kościoła. Słuchała tych melodii niemal każdego dnia i one głęboko zapadły w jej serce, na zawsze! Jak ona radowała się, że znalazł się ktoś, kto ją rozumiał, kto ją podtrzymywał na duchu, wskazując na bogactwo treści i melodii, jakie znajdujemy w naszych Godzinkach.

8. Ukochani Bracia i Siostry, czytania z dzisiejszej niedzieli przypominają nam o Dawidowym rodowodzie Jezusa Chrystusa, wskazując także na Tę, która z tego rodu pochodziła. Zachęcają nas, abyśmy nawracali się, odrzucając wszelkie zło, stawiając w naszym życiu na dobro. Wówczas i tylko wówczas ta wspaniała perspektywa, o której mówi Pismo Święte, stanie się naszym udziałem. Umiejmy więc odrywać się od zła, jak do tego zachęca św. Paweł. Nie lękajmy się wyjść na spotkanie Chrystusowi, który nadchodzi.

Maryja, Niepokalanie Poczęta jest dla nas jakże przekonującym i wyraźnym przykładem. Nie zmarnowała daru pełni łask. W chwili Zwiastowania miała odwagę postawić na wiarę i miłość. I dlatego wciąż jest błogosławioną przez wszystkie narody. Ona uwierzyła, że *spełnią się słowa powiedziane (...) od Pana* (Łk 1, 45), Słowa te rzeczywiście się wypełniły. Prośmy, całym sercem prośmy Niepokalaną, aby wspierała każdą dziewczynę i każdego chłopca, aby pomagała nam wszystkim, byśmy mieli odwagę zawsze wybierać wiarę, stawiać na dobro, podążać w życiu drogą Prawdy. Szczęście bowiem i pokój zapowiedzieli Aniołowie w Betlejem jedynie ludziom dobrej woli.

Spraw, o Maryjo, aby nikomu z nas nie brakowało dobrej woli przez całe nasze życie! Niech tym pragnieniom i wszystkim wysiłkom, aby trwać w dobru, towarzyszy moje błogosławieństwo, którego udzielam w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Kard. Joachim Meisner

List pasterski z okazji 150 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi i z okazji Roku Eucharystii*

Drodzy Bracia i Siostry!

Przed paru tygodniami zwróciłem się do Was, przedstawiając projekt „Przyszłość dzisiaj”. W nim chodzi nie tylko o oszczędności, ale o to, by tak nakreślić kierunki pracy w naszej archidiecezji, aby w przyszłości nadal głosić Ewangelię słowem i czynem.

Nie chodzi tu jedynie o sprawy finansowe. Przyszłość działania Kościoła kolońskiego to nie tylko, a nawet nie w pierwszej linii, sprawy gospodarcze, ale przede wszystkim zadania duchowe. I o to chodzi mi w tym liście. Jak myślę, dwa wydarzenia mogą nam dać takie duchowe impulsy. Pierwsze to „Rok Eucharystii”, który Jan Paweł II ogłosił w październiku tego roku w związku z Kongresem Eucharystycznym, a drugie to jubileusz 150-lecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Dogmat ten stwierdza, że Maryja od pierwszej chwili swego istnienia była wolna od wszelkiego grzechu. Obie rzeczywistości wiary: Eucharystia i Matka Boża ściśle się z sobą łączą. I te tematy chciałbym poruszyć, zastanowić się nad nimi razem z Wami, a także wyciągnąć wnioski dla życia naszych parafii i naszego życia prywatnego.

1. 8 grudnia przypada po raz 150 rocznica ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przez błogosławionego papieża Piusa XI.

* http://www.niedziela.pl/artukul_w_niedzieli.php?doc=ed200449&nr=183